

Elżbiety ukazują Jej całą drogę, drogę wiary, od zwiastowania do Kalwarii, do wiecznika Zielonych Świąt, do wniebowzięcia. Całe życie Maryi, cała ta Jej droga jest stałym postępowaniem w wierze za Chrystusem. I (...), przez tę swoją wiarę przoduje Ona całemu Ludowi Bożemu⁵⁹. Matka Boża – Matka Kościoła jest w szczególny sposób związana z Chrystusem

i ku Niemu prowadzi. Dlatego też chrześcijanie, którzy są posłuszni Synowi Bożemu, darzą Ją wielką czcią i miłością. Swoją miłość ku Niej wyrażają w modlitwie i kulcie, a przede wszystkim w wierze w Jezusa Chrystusa⁶⁰. Dlatego też Ojciec Święty Jan Paweł II zachęca wszystkich ludzi: „Idźcie ku Maryi. Idźcie z Maryją. Niech w waszych sercach rozbrzmiewa echo Jej «fiat»”⁶¹.

⁵⁹ Jan Paweł II, *Maryja – wzór wiary...*, jw.

⁶⁰ Por. Jan Paweł II, *Maryja w tajemnicy Chrystusa...*, s. 26.

⁶¹ Cyt. za: *Apel jasnogórski. Kaplica Cudownego Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej*, http://www.kul.pl/apel-jasnogorski-kaplica-cudownego-obrazu-matki-bozej-jasnogorskiej,art_67358.html, z dn. 08.10.2017.

ks. Radosław Chałupniak

Katecheta w zwierciadle wirtualnego świata¹

Studentom teologii – przyszłym katechetom często powtarzam, że wybrali piękną, ale też i niełatwą drogę życiowego powołania. Niejeden raz spotkają się z sytuacją odrzucenia, wyśmiania czy nawet swoistego prześladowania. Faktycznie, lepiej z góry nie nawiązywać do otwarte i ciepłe przyjęcie ze strony tych, do których będą posłani. Dziś mówienie o Bogu rzadko spotyka się zachwytem lub zaciekawieniem. Owszem bywają jeszcze charyzmatyczni kaznodzieje czy katecheci, ale – i lepiej na to się przygotować – głoszenie Ewangelii wymaga żywej wiary i nieustannego wysiłku, cierpliwości i poświęcenia, a także ciągłego

poszerzania własnej wiedzy i szlifowania swych umiejętności. Nie ma katechezy bez pasji (w podwójnym tego słowa znaczeniu) oraz pragnienia zbawienia – dla siebie i dla innych.

Naiwnością byłoby z góry zakładać, że... wszyscy nas lubią. Z różnych powodów przez pewne osoby i grupy (społeczności) współcześni katecheci nie są akceptowani, więcej – stają się obiektem różnych ataków. Wielu studentów teologii ma tę świadomość, dlatego na pytanie: „Jaki jest współczesny świat?” często odpowiadają różnego rodzaju negatywnymi określeniami. Z drugiej strony, właśnie taki świat: „zagubiony, egoistyczny,

¹ Artykuł przygotowany na bazie wykładu wygłoszonego na Kongregacjach dla katechetów archidiecezji przemyskiej w dniach 28-30 sierpnia 2017 r.

materialistyczny, niemoralny, podzieleny, zabiegany itd.” potrzebuje Boga i Jego Ewangelii. Do takiego świata posyłani są współcześni katecheci.

Ten świat coraz bardziej się różnicuje, składają się na niego różne płaszczyzny, przenikają się w nim różne wymiary. Adresaci katechezy funkcjonują w różnych przestrzeniach, poddają się różnym wpływom. Współczesność naznaczona jest przede wszystkim postępującym oddziaływaniem świata wirtualnego. Dla obecnych i kolejnych pokoleń katechizowanych wirtualność bywa zamiennikiem, a często czymś więcej – ucieczką od rzeczywistości, miejscem, gdzie czują się najlepiej – „u siebie”. Jak umiejętnie wykorzystać świat wirtualny i jak umiejętnie odnajdywać się w nim? – to pytania-wyzwania, które stają przed współczesną katechezą.

W obecnym artykule chciałbym dotknąć tego styku: katecheza – świat wirtualny, biorąc pod uwagę jedynie pewien wycinek tych dwóch rzeczywistości. Spróbuję wskazać, jak postrzegany jest katecheta w świecie wirtualnym i co z tym obrazem można/należałoby uczynić. Chciałbym, by to opracowanie stało się zachętą do własnych przemyśleń i owocnych działań katechetów.

I. Niespokojne serca katechetów: między apatią a entuzjazmem

Zróznicowany odbiór przekazywanych przez katechetę treści posiada swoje dość skomplikowane przyczyny. Brak zaciekawienia i odrzucenie kwestii religijnych wiążą się często nie tylko z oceną konkretnego katechety, co raczej z pewnym ogólnym negatywnym nastawieniem. Bywają sytuacje, kiedy uczniowie rezygnują z zajęć, zanim jeszcze poznają, jaki jest katecheta i jak będzie prowadził lekcje religii.

Takie „aprioryczne” zanegowanie wpływa często na nieskuteczność szkolnej katechezy: uczniowie przez swoje obojętne albo nawet wrogie podejście do zagadnień religijnych nie dają szans katechecie na ich przekazanie. Wszelkie działania katechety bywają podważane i niszczone. Trudno przekazać jakiegokolwiek treści, a jeszcze bardziej dotrzeć do płaszczyzny uczniowskich emocji i przekonań. W takich sytuacjach może pojawić się w katechecie słynne doświadczenie św. Augustyna: „Niespokojne jest serce moje, dopóki nie spocznie w Tobie, Panie”. Ten niepokój serca może prowadzić go albo w apatię (chęć ucieczki od katechezy, zubożenie na uczniów, pozostawanie na rutynie i wypełnianiu jedynie swych obowiązków), albo w entuzjazm (wciąż na nowo odkrywanie sensu i źródła swego powołania, przełamywanie schematów, poszukiwanie wciąż nowych sposobów i możliwości docierania do umysłów i serc katechizowanych z troską o ich zbawienie). Duchowa formacja katechetów powinna wciąż zachęcać do odnajdywania i budzenia tego entuzjazmu.

Szukając tego entuzjazmu, chcę zaprosić katechetów do swoistego „doświadczenie lustra”. Wiele takich luster funkcjonuje w naszych życiu: od tych „prawdziwych” – szyb pokrytych warstwą srebra aż po oczy (i serca) osób, z którymi się spotykamy. Takim „lustrem” jest przestrzeń medialna (prasa, radio, telewizja), ale także – a w ciągu ostatnich kilkunastu lat coraz bardziej – świat internetowo-wirtualny, tworzony przez gremia profesjonalistów, ale także przez licznych amatorów, także osoby objęte katechezą.

Coraz bogatsza literatura dotycząca świata wirtualnego ukazuje wpływ, jaki posiada on na ludzkie życie zarówno w wymiarze osobistym, jak i społecznym². Pytaniu: „Czego

² Por. m.in.: N. Carr, *Płytki umysł. Jak Internet wpływa na nasz mózg*, Gliwice 2013.

ludzie szukają w internetowo-wirtualnym świecie?”, powinna wciąż towarzyszyć refleksja: „Jak Internet zmienia nas samych i nasze życie?”

II. Zobaczyć swój wirtualny obraz, docenić, ale też... nie umrzeć z przeżenia

Wielu katechetów doświadcza na co dzień prawdziwości powiedzenia: „Jak cię widzą, tak cię piszą”, ale także i jego odwrotności: „Jak cię piszą, tak cię widzą”. Internet poprzez wykorzystanie niezwyklej możliwości współtworzenia świata medialno-wirtualnego daje możliwość szybkiego oceniania rzeczywistości, także konkretnych osób. Opinie i oceny formułowane są nad wyraz szybko i często bardzo powierzchownie, a nawet niesprawiedliwie i krzywdząco. Co więcej, inna cecha: „Internet nigdy nie zapomina” sprawia, że to, co dostało się do świata wirtualnego może w nim pozostać bardzo długo.

Istnieją specjalne instytucje i programy, które umożliwiają monitorowanie Internetu pod kątem pojawiania się określonych słów oraz przegląd różnych witryn internetowych, blogów, ale także profili społecznościowych (Facebooka czy Twittera). Wiele wypowiedzi jest podpisanych z imienia i nazwiska (czy są to jednak prawdziwe dane?), ale też sporo pojawia się tekstów anonimowych, sygnowanych sieciowymi pseudonimami (zwłaszcza w komentarzach). Wypowiedzi pisane są przez dorosłych, a także przez młodzież (m.in. niektórzy na bieżąco komentują wydarzenia ze szkoły, także z lekcji religii). Co jest ważne, niekiedy są to aktualne wiadomości, a niekiedy

wracają z niezmierzonej przestrzeni świata wirtualnego, bo ktoś akurat odnalazł i dopisał kolejny komentarz albo dał „lajka”.

Mając możliwość korzystania z codziennych raportów, kiedy i gdzie pojawiało się w Internecie słowo „katecheta”³, pragnę podzielić się tymi wiadomościami i je, przynajmniej częściowo, przeanalizować. Materiałów jest sporo. Średnio ok. 20-40 razy dziennie internauci piszą o katechetach. Dokładna analiza zgromadzonych tekstów byłaby zbyt pracochłonna, dlatego w obecnym przedłożeniu skupię się jedynie na najkrótszym miesiącu 2017 roku – lutym. Warto także na wstępie zauważyć, że sporo jest informacji/wiadomości/postów, w których słowo „katecheta” pojawia się przez przypadek, bez przywiązywania większego znaczenia do tego pojęcia. W takich wypadkach trudno skojarzyć jakieś emocjonalne czy poznawcze odniesienia względem katechetów.

Trzeba zauważyć, że na temat katechety (katechetów) pojawia się w polskim Internecie wiele „wpisów” pozytywnych: przede wszystkim w relacjach z różnych szkolno-parafialno-rekolekcyjnych aktywności, we wspomnieniach, w odniesieniach historycznych czy nekrologach. Najbardziej pozytywnie pisze się o współczesnych katechetach przy okazji różnych ciekawych wydarzeń i akcji, które zrealizowali wspólnie z uczniami. Przykłady, co dobrego można było się dowiedzieć w lutym 2017 r. o katechetach i przy okazji jakich wydarzeń⁴:

+ *TO BYŁ KAPŁAN MÓJ KATECHETA*, *SKROMNY*, *WSPANIAŁY W POCEROWANEJ SUTANNIE CHODZIŁ*, *GOSPODARSTWO PROWA-*

³ W oparciu o monitoring przeprowadzony przez firmę Brand24.

⁴ Pisownia oryginalna.

*DZIŁ ROLNE, WSPANIAŁA POSTACI
, BARDZO SIĘ CISZĘ Z UHONOROWANIA TEJ POSTACI.*

+ *O! Moj Pan katecheta heh. Nic sie nie zmienil przez tyle lat.*

+ *przykład: mój katecheta z liceum: bezzenny z wyboru, ślubował Bogu celibat choć nie jest zakonnikiem. A Szymon Hołownia? To samo...*

+ *spotkanie w Domu Spokojnej Starości z okazji Dnia Babci i Dziadka... zaangażowany katecheta*

+ *katecheta – koordynator Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biblijnej...*

+ *pomysł na dobre przeżycie Wielkiego Postu razem z dziećmi...*

+ *konkurs o historii tradycji Dnia Zakochanych i poezji miłosnej...*

+ *Mistrzostwa w jedzeniu pączków...*

+ *Rekolekcje dla maturzystów*

+ *Macie \”piękną odpowiedziałność\”, a katecheta to człowiek, który przypomina, że jesteśmy w drodze. Te słowa skierował dziś do Katechetów J. E. Ks. Kardynał Nairobi John Njue.*

+ *Zachęcamy do przekazania 1% podatku na leczenie ciężko chorego naszego katechety Andrzeja Szarka...*

+ *Katecheta rockman z powołania...*

+ *kolega mojego katechety z gimnazjum, pokazywał nam kiedyś zdjęcia ze wspólnego wyjazdu gdzieś tam, dalekoo, za granice, w nieznane, było spoko*

+ *Nierzadko zdarza się, że ludzie mówią źle o Kościele, za to ich ocena proboszcza swojej parafii czy szkolnego katechety, nie jakoś diametralnie, ale jednak...*

+ *Nauczanie program dla klas maturalnych porażka. Program w klasie 3 technikum powtórka czyli te same tematy z klasy 2. Katecheta to człowiek bezustannie kombinujący i myślący jak przetrwać w tym wszystkim...*

+ *oddany katecheta i duszpasterz. Człowiek o twardej ręce i wrażliwym sercu...*

Pojawiają się także newsy zabawne:

„*Lekcja religii Katecheta zwraca się do dzieci: - Kochane dzieci, co robimy kiedy jest post? - Komentujemy i dajemy lajk!*”

W tym miejscu trzeba stwierdzić, że pod wpływem wirtualnego świata zmienia się znaczenie słowa „katecheta”, a dokładniej jego konotacja, warstwa skojarzeniowa. Kiedyś pojęcie „katecheta” łączyło się z kimś ważnym, znaczącym, wykształconym, odnosiło do wiedzy, życiowej mądrości, wiary, oddania, zaufania. Współcześnie pod wpływem przede wszystkim mediów, w tym coraz bardziej Internetu, słowo „katecheta” zaczyna być kojarzone zupełnie inaczej. W przestrzeni wirtualnej pojawia się coraz więcej określeń pejoratywnych, deprecjonujących posługę katechetów. Wypowiedzi takie można w różny sposób klasyfikować⁵:

Wulgarnie i obraźliwe:

– *Ty „katecheta” jak szukasz śmieci to może najpierw w lustro spójrz.*

– *katecheta tłusty oszust*

– *To jest katecheta, czy urzędnik państwowy? (tu: wulgaryzm)*

– *Tez sie stal burakiem bez korzenia wszystkiego sie boi wielki katecheta!!!*

– *Miałem to szczęście, że jeszcze w podstawówce zrezygnowałem z religii na moje własne życzenie. Miałem dość słuchania (tu: wulgaryzm) katechety-idioty. W Liceum wybrałem Etykę.*

Ironizujące:

– *Nie mogę dostrzec nauczycieli? Nawet wychowawcy? A, przepraszam, jest - chyba katecheta?*

– *Proszę księdza, miałem zgłosić się tu dziś na jedenastą Wpłacić kilkaset*

⁵ Pisownia oryginalna. Pominęto wulgaryzmy.

tysięcy – nie mogłem wczoraj zasnąć Po tym, co ksiądz powiedział, że nie dozna rozgrzeszenia Ten co pincet nie dorzuc

– wszędzie dobrze gdzie Was nie ma... powiedział Jaś do księdza katechety... a ja szczęśliwy nadaję z domu... mojego domu, nigdzie nie ma lepiej. sączę whisky własnego wyrobu :-)

– Za kierownicą samochodu broszki pewnie siedział katecheta od ojca z Torunia

– Bo z nich jest taki związek zawodowy, jak ze mnie katecheta.

– Ja mam inną albe, wcale nie musi być zamawiana u katechety

– Eliza daj spokój. Po ryju widać, że w młodości skrzywdził go jakiś włefista lub katecheta.

– To zasługa diabła, belzebuba, szatana i lewactwa. Tak się dzieje gdy dzieci zapominają o codziennej modlitwie, nie uczestniczą we mszy świętej i nie przystępują do spowiedzi...

Złośliwe, prowokacyjne:

– Taką ma minę twój katecheta/ksiądz(w szkole) gdy powiesz mu, że twój kumpel jest homo i prosi o zrozumienie i porady

– Misiewicz tylko powiełał zachowania katechety...

– A katecheta na lekcji religii za ucho tarmosił. Chyba uraz do religii pozostał...

– Dziecku choremu na cukrzycę katecheta zabronił wyjścia z klasy po wodę. Uzasadnił to porównaniem lekcji religii do mszy, bowiem z mszy wyjść nie wolno. No i co wy katole na to?

– Działacz nauczycielskiej "Solidarności" jest kapusiem. Nawet nie katecheta. To znamienne...

– Pomijając komentarz Pana Michała-katechety...

– nie zdziwimy się, gdy katecheta wyciągnie dzieciaki ze szkoły na paradę różańcową...

– ...katecheta w szkole, lis w kurniku ...,myśliwy w ZOO...

Ignorancie:

– Pięć powodów, aby wycofać katechezę ze szkół... Katecheta jest osobą oddelegowaną do nauczania przez kurię. Dyrektor nie ma nad tym pracownikiem żadnej władzy...

– RELIGIA W PRZEDSZKOLU. CO TO ZA POMYSŁ? ...obawiam się czy rzeczywiście kontakt trzylatka z katechetą to dobry pomysł. Nie jestem przekonana czy katecheta to osoba z odpowiednim przygotowaniem pedagogicznym, z odpowiednim podejściem do przedszkolaków...

– Ciekaw jestem jakie to wyższe wykształcenie zawodowe ma katechetka czy katecheta? Pewnie studia u Rydzyka...

– Można mieć religie w szkole ale jako przedmiot czyli nauka o różnych religiach Dobrze jest znac to ,, ale religia w szkole z księdzem czy katechetą to lekka przesada To mój pogląd.

– ...nauczyciel jest pracownikiem szkoły a szkoła jest państwowa a nie związków wyznaniowych. Niechaj każdy pracuje w zakresie swoich obowiązków czyli nauczyciel w szkole, katecheta w kościele...

– I żeby nie było że jestem jakiś leszcz co to nie wie czym jest Biblia. jestem żona katechety

– Żadna forma mająca stanowić zastępstwo za religię w postaci religioznawstwa czy etyki w Polsce by nie wypaliła, bo znając życie w większości szkół tych przedmiotów i tak uczyłby ksiądz...

– ...po 1989 roku Kościół katolicki pełnił funkcję siły współzrządzającej państwem...

– Bóg? A Kto Ci powiedział, że to Bóg? Nie Ten paskudny Katolicki Kościół, od którego się potem odszczepiały przeróżne sekty? Będąc katoliczką nie znałam Biblii, więc nie znałam Jezusa

– Katecheta Jaworski wykazał się etyczną postawą zwłaszcza w podniesieniu sobie parokrotnie pensji prezesa gdy Stocznia padała finansowo na pysk. Co na to jego spowiednik?

– Rafał P., były działacz PO i szef sztabu WOSP, katecheta - został skazany na ponad 4 lata więzienia...

– Z misernego katechety na szefa KRUS. Nie rozumiem jak SLD daje się na te prymitywne gierki nabierać...

– Ja PiSior i katecheta klerykalny czy Ty antypisior...

– Bedziemy sie modlic z naszym naczelnym katecheta o naprawe drog w "miesci" TVPIS @

– Wybacz, ale jak komuś nie chce się choćby książki do biologii otworzyć (a taką mamy w dużej mierze młodzież) to dodatkowa godzina edukacji seksualnej nic nie da. Pomijam, że zajęcia te prowadzi np. katecheta...

– Moim zdaniem chodzi o upchnięcie swojaków. W polskich warunkach nauczycielem filozofii będzie pan filozof-ksiądz. Albo pan filozof-katecheta.

– dwie religie tygodniowo a nie dwie np biologię? Wystarczy dowry katecheta. W pierwszej gimnazjum żywcem przepisywałam podręczniki do zeszytu...

– katecheta to nie nauczyciel ... nigdy nim nie będzie...

– Katecheta nie ma statusu nauczyciela.

– Czy etyczne jest narzucanie swoich własnych wartości etycznych innym i to pod przymusem prawnym?

– Podstawa programowa dla szkół podstawowych nie obejmuje uczenia o ruchach planet. Zapewne dlatego, żeby katecheta mógł opowiadać, że tam wysoko nie ma żadnych planet, tylko Niebo.

– kłócę się z katecheta i mówię że skoro pis wycofał teorie darwina i kopernika to znaczy że adam i ewa zapłodnili płaską ziemię?

– u mnie katecheta przyznał że planeta może być płaska a na kosmosie nikogo nie było tylko w studiu wszystko nagrane...

– Może jako katecheta się zatrudnij. :-)

– Nawet katecheta ciśnie bekę z tv trwam

– zawidziony katecheta Użytkownik anonimowy. Myślałem, że TV Trwam sfilmuje losy tego gwiazdnego mężczyzny. Wszak zginął z rąk gościa w czarnej kiecce...

– Ten niedouczonec, niby lekarz, może sprawdził by się, jako katecheta. Takim idiotą, powinno się zakazywać się wykonywania zawodu z obowiązkiem zwrotu kosztów za okres nauki. Granice głupoty...

– A gdzie podwyżki dla lekarzy rezydentów? 30-letni lekarz ponoszący odpowiedzialność za życie i zdrowie pacjenta zarabia około 2 tys. zł. 30-letni nauczyciel katecheta zarabia więcej.

– Mój sąsiad często upija się winem (tanim) i też mówi, że pije krew Chrystusa. Księża piją po prostu rozcieńczone wino z wodą (tak przynajmniej mówił mój katecheta).

– Prucz tego dzieci które nie chodzą na religie są szykanowane a za tym stoi ksiądz czy katecheta. znam polskie realia...

Wypominające:

– #czarnyprotest - Władza mści się za bunt. Nauczycielki tracą pracę za czarny protest? Dziesięć nauczycielek...

– Obstawiam, że ksiądz katecheta też był tego dnia ubrany na czarno. On może? #zabrze #szkołaPiS #czarnyprotest Władza mści się za bunt. Nauczycielki tracą pracę za czarny protest?

– jak swój strój czarny wytłumaczy ksiądz katecheta z tej szkoły w Zabrze?

– co to kogo obchodzi jak ktoś się ubiera?!czy ksiądz -katecheta i zakonica -katechetka chodząca na czarno też zostały wydalone a przyjmą np.kogos kto nosi innego koloru habit żeby nie było prowokacji...

– Zastraszając ludzi i szykanując ich. I to w sytuacji, że w każdej szkole jest krzyż i katecheta, też ubrany na czarno. Bolszewickie metody...

– Słusznie, dawac zdjęcie tego donosiciela. Czy był to katecheta z tej szkoły?

– Z pewnością szkolny katecheta ewentualnie klecha pełniący tę rolę. Tylko czy czasem przechodzenie do szkoły w koloratce czy sutannie nie jest manifestowaniem poglądów w miejscu pracy. Sama nauka religii...

– Pod dyscyplinarkę powinien podpaść każdy katecheta, a w szczególności ksiądz katecheta, bo publicznie manifestuje w miejscu pracy swoje poglądy religijne :)

Oceniające, osądzające, skazujące:

– Ks. Jacek C. był wikariuszem parafii w Warnicach (archidiecezja szczecińsko – kamieńska) i nauczycielem religii w jednej z pobliskich szkół, gdy został oskarżony o molestowanie seksualne

– Miasto płaci 3,5 mln pln za tą \”kulturę\”, a katecheta produkuje kolejne gnioty...

– Wierzę w Boga Ojca wszechmogącego...” – Rozpoczyna ojciec Rydzik codzienną modlitwę. A Bóg uśmiecha się dobrotliwie do swojego wyznawcy. Z zielonych banknotów...

– Jeżeli słyszę jak katecheta klnie stojąc przy ołtarzu a ja o tym piszę to czy to jest krytykanctwo? Jeżeli widzę i piszę o całym szeregu zjawisk rodem z rynszoka...

– Naprawde nie potrafie zrozumiec. Czy AD bylby leprzym katecheta czy kaznodzieja. Jego ciagle przebywania w kosciolach i katolickich uroczystosciach pozwalaja mi stawiac takie pytania???

– mowa \”miłości\” w wykonaniu Szafarza, Katechety, Przewodniczącego : Państwo nie skorzystaliście z tego, aby zamilczeć i nie drażnić radnych...

Wśród tych negatywnych wypowiedzi, mogą być też zabawne:

– Czy ludzie mają wolną wolę? Nie, proszę księdza katechety. - Oj, Huberciku, ty chyba nie uważałeś. Jak to nie masz wolnej woli? - Normalnie: nie mam. Bo gdybym miał, toby mnie tu wcale nie było!

Warto przypomnieć, że miarą naszego profesjonalizmu, także odnoszącego się do katechezy, jest nasza reakcja na krytykę, także na krytykanctwo, obmowy i oszczerstwa. Niejeden raz katechecie zdarza się odczuć lub wprost doświadczyć odrzucenia, lekceważenia czy nawet agresji. Wracają słowa Mistrza: „Jeżeli mnie prześladowali, tak i was będą prześladować” (J 15,20). Jest jedno, zasadnicze kryterium, które sprawia, że czyjś atak na nas staje się prześladowaniem chrześcijan – jeśli Jezus może powiedzieć: cierpieć dla Mnie, „z Mego powodu”. Chrześcijaństwo, zwłaszcza gorliwe, będzie zawsze znakiem sprzeciwu i prowokacją wobec świata. Ludzie wierzący, a przede wszystkim ci, którzy starają się przekazać wiarę, będą „wytykani palcami”, obrażani i oskarżani. Jak przypomina Jezus: „Kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony” (Mt 24,13).

III. Katecheza osławająca wirtualność – postulaty

Wobec powyższych wypowiedzi, warto podejmować refleksję nad właściwą postawą: Co robić? Jaka powinna być reakcja katechety na różnego rodzaju inwektywy, na – jak często się nazywa – „falę takiego hejtu”?

Przed wszystkim warto sobie przypomnieć, że od samego początku istnienia chrześcijaństwa jego niezwykłą siłą było spotkanie – doświadczenie i możliwość zweryfikowania przyjmowanej/przekazywanej prawdy. Jezus w swych codziennych spotkaniach potwierdzał swą wyjątkowość, jego słowa znajdowały swój wraz w działaniu, w Jego dobroci, mądrości i miłości. Jego cuda były także potwierdzeniem mocy, która w Nim była. Podobnie było z uczniami Jezusa, którzy poszli na cały świat i głosili Ewangelię. To jest także niegasnącą siłą współczesnych katechetów i dzisiejszej katechezy.

W sytuacji pomówień powstaje pokusa rewanżu według zasady „oko za oko, ząb za ząb” (Pwt 19,21): „Oni nas atakują, my... zaatakujmy ich! Odpowiedzmy tym samym!”. Pokusa ta jest pierwszym krokiem w stronę grzechu, w stronę sprzeniewierzenia się naszemu powołaniu. W chrześcijaństwie wciąż dzieją się cuda jako szczególnie „owoc nadstawienia drugiego policzka”, cuda przebaczenia i doświadczonego miłosierdzia! Jezusowe polecenie skierowane do Piotra: „Schowaj miecz” (Mt 26,52) jest zobowiązujące także dla współczesnych katechetów.

Świat wirtualny jest specyficznym lustrem, często „krzywym zwierciadłem”. Każdy, kto próbuje w nim się przeglądać, narażony jest na liczne zniekształcenia własnego obrazu i rzeczywistości, w której żyje. Jednocześnie trzeba pamiętać, że takie „odbicie” jest powielane i upowszechniane. Prawdzie – jako wartości – trudno jest przebić się przez zdeformowane „fake newsy”.

Według zasady „widzieć – ocenić – działać”, warto wskazać pewne postulaty, którymi powinni kierować się katecheci:

1. Oswajać się z wirtualnymi mediami!

Edukacja medialna musi spotkać się z katechezą⁶. Warto przypominać, warto uczyć, że słowo „prawda” zbyt łatwo zmienia się w Internecie w subiektywne opinie i oceny, że w dobie

tak powszechnego i szybkiego dostępu do informacji wciąż trzeba uczyć się poszukiwania prawdy.

Jest to ważne zadanie współczesnego katechety: uczyć siebie i innych mądrego wykorzystywania Internetu i całego świata wirtualnego. Warto przypominać o alternatywie: czy Internet służy nam czy już tylko my służymy Internetowi, tzn. jemu podporządkowaliśmy wszystko? Może dziś dobrze byłoby wyrazić to przez analogię do Chrystusowego zdania: „Nie możecie służyć Bogu i... Internetowi”. Trzeba wciąż na nowo uczyć się podporządkowywać wirtualność życiu osobistemu i społecznemu.

Jako katecheci jesteśmy zaproszeni, by mądrze korzystać ze świata wirtualnego. W tym specyficznym świecie jest wszystko – nie tylko to, co złe. Na tym „wielkim śmietniku ludzkości” jest wiele treści, po które warto jest sięgać, z którymi warto, a nawet należy się oswajać.

Doświadczając ataków z różnych stron, warto również korzystać z tej krytyki! W tych oskarżeniach można zobaczyć część prawdy o nas, o naszej pracy, naszym zaangażowaniu. „Wrogowie, czasem bardziej niż przyjaciele, mogą nas wiele nauczyć”. Pozwolę sobie na jeszcze jedno, osobiste doświadczenie. Prowadząc ćwiczenia ze studentami, uczestnicząc w przygotowaniu różnych katechez, a przede wszystkim hospitując konkretne zajęcia, spotykam się niekiedy z przejawami

⁶ Warto polecić podręczniki edukacji medialnej, np.: M. Drożdż, *Etyczne orientacje w mediosferze*, Tarnów 2006; B. Siemieniowski, *Pedagogika medialna*, t. I-II, Warszawa 2007; F.W. Kron, A. Sofos, *Dydaktyka mediów*, Gdańsk 2008.

⁷ Wśród licznych publikacji wskazujących na zagrożenia związane z korzystaniem mediów (nie tylko Internetu) – można wskazać m.in.: A. Ogonowska, *Przemoc ikoniczna. Zarys wykładu*, Kraków 2004; D.S. Acuff, R.H. Reiher, *Kidnaping. Jak marketerzy kontrolują umysł Twojego dziecka*, Gliwice 2006; M. Bogunia-Borowska (red.), *Dziecko w świecie mediów i konsumpcji*, Kraków 2006; A. Ryłko-Kurpiewska, *Dzieci jako odbiorcy reklam telewizyjnych*, Gdańsk 2008; E. Laskowska, M. Kuciński (red.), *Etyka w mediach w dobie globalizacji. Wyzwania i zagrożenia*, Bydgoszcz 2008; P. Francuz, S. Jędrzejewski (red.), *Nowe media i komunikowanie wizualne*, Lublin 2010.

totalnego zaprzeczania: „ja tak nie zrobiłem, tego nie powiedziałem, to było inaczej”. Czasami podczas podsumowania i oceny lekcji pojawiające się uwagi – moje czy innych hospitujących osób – odbierane są w sposób bardzo osobisty. Trudno jest wytłumaczyć adeptom katechezy, że nie chodzi o jakiś personalny atak na kogoś, ile raczej o pomoc, by kolejne zajęcia były lepsze. Warto przez całe życie uczyć się, także na własnych błędach. Wiem, że ktoś, kto mówi prawdę, nawet jeśli krytykuje moje określone zachowania, jest dla mnie skarbem. Jest to swoiste błogosławieństwo tych, którzy bywają prześladowani.

2. Odkrywać wiarę w świecie wirtualnym!

Ważne jest, by współczesna katecheza dobrze otwierała się na edukację medialną. Warto mądrze ograniczać wpływ antykatolickich mediów, nie robiąc im reklamy, lecz pytając: „Co buduje, co niszczy moją wiarę?”. Katecheta swoją postawą może wiele przekazać tym, których spotyka. Może przypominać i uczyć, że to, co słyszymy i oglądamy, zostaje w nas i wpływa na nasze poglądy, na całe nasze życie. Bez mądrego przygotowania do odbioru mediów, także w ramach katechezy, trudno jest o dobre owoce wychowania.

Internet jest współczesnym areopagiem. Kiedy dobrze szukamy, odnajdziemy w nim wiele treści, które mogą służyć człowiekowi i jego rozwojowi. Do tych informacji warto sięgać, tymi informacjami warto wymieniać się

w katechezie. Świat wirtualny oferuje m.in. całe bogactwo treści religijnych, wciąż na nowo opracowywanych i uaktualnianych. Dobrze jest, kiedy katecheta, korzystając z tej „wirtualnej katechezy” i jednocześnie otwiera jej bogactwo przed własnymi uczniami⁸. Jeśli chcemy, by młodzi wykorzystywali z Internetu wiadomości na temat Boga i Kościoła, to warto samemu znać i upowszechniać strony, które podejmują tematykę religijną.

Docieranie do prawdy, także religijnej, wiąże się z odkrywaniem i czerpaniem u źródeł, a nie tylko tam, gdzie zostaje ona „opakowana” w subiektywne oceny i opinie, zwłaszcza osób nieprzychylnych jakimkolwiek przejawom religii. Katecheza w świecie wirtualnym polega m.in. na wydobywaniu wiadomości religijnych z całego strumienia informacji medialnych.

Oprócz tego warto pamiętać, że w Internecie funkcjonują strony, blogi i serwisy tworzone i adresowane wprost dla katechetów: ogólnopolskie (np. katecheci.pl), powiązane z poszczególnymi diecezjami (tworzone przez wydziały/referaty kurialne) czy wydawnictwami. Ukazywane konkretne pomysły i inspiracje mogą być przydatne w posłudze katechetycznej.

3. Odpowiedzialnie współtworzyć świat wirtualny!

Bardzo ważne jest, by rzeczywistość wirtualną nie pozostawić do zagospodarowania jedynie osobom niechętnym czy wrogim religii. Chodzi o nasze aktywne i mądre zaangażowanie się w kreowanie katechezy

⁸ Z przeprowadzonych badań wynika, że jedynie 15% użytkowników Internetu poszukuje w nim treści religijnych. Co ważne dla katechezy, dla 20% młodzieży (18-24 lata) korzystających z Internetu jest to jedyna forma aktywności religijnej, jaką podejmuje. Por. <http://www.niedziela.pl/arttykul/23046/Strony-religijne-odwiedza-15-proc> (1.07.2016).

wirtualnej. Trzeba być obecnym w mediach, być obecnym dla ludzi, wychodzić do świata, także tego wirtualnego i ram szukać/odnajdywać ludzi. Dlaczego MUSIMY być obecni w mediach? Bo tam są ludzie! Bo – zwłaszcza na etapie dorastania – jest to jeden ze sposobów, jedno z miejsc spotkania – obok rodziny, parafii czy szkoły. Dla wielu naszych katechizowanych Internet jest przestrzenią, w której spędzają większość swego czasu – zamiast na „podwórku”, są w świecie wirtualnym. A jeśli oni tam są, my też tam być powinniśmy – z konkretną propozycją, z katechezą, która ma szansę być przedłużoną także poza czas spotkań rodzinnych, parafialnych czy szkolnych. Wirtualność

stworzyła jeszcze większą możliwość katechezy dorosłych, także rodziców, którzy znajdują się już poza oddziaływaniem zorganizowanej, oficjalnej katechezy.

Warto pamiętać, że do szkół wkracza pokolenie „totalnie medialne”, tzn. wychowane na komputerze i komórce, bez których... nie może żyć. Oczywiście, konieczne jest wspomaganie ich rozwoju społecznego (bo na tej płaszczyźnie pojawiać się będą coraz większe problemy; trzeba przypominać, że „istnieje życie poza Internetem”), ale także niezbędne jest trafiać do nich przez dobre i ciekawe propozycje medialne, przez witryny internetowe i portale społecznościowe. I tutaj każdy katecheta może wiele uczynić.

Ks. prof. dr hab Radosław Chałupniak – wykładowca na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego, aktualny dziekan tego Wydziału, członek Zarządu Stowarzyszenia Katechetyków Polskich, duszpasterz i rekolekcjonista, moderator Domowego Kościoła, współtwórca portalu „kate-checi.pl”.

